

**PROTOKÓŁ Z XXVII POSIEDZENIA  
RADY POLSKIEGO KLUBU WYŚCIGÓW KONNYCH**  
odbytego **22 marca 2012** roku  
w siedzibie Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.  
Obrady rozpoczęto o godzinie 11<sup>20</sup>

Przewodniczący – Pan Paweł Krakowiak otworzył zebranie stwierdzając, że przy obecności 18 członków Rady zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał. Lista zawierająca imiona i nazwiska obecnych na posiedzeniu członków Rady stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzenie Rady prowadzone było przez Przewodniczącego Rady – Pana Pawła Krakowiaka. W posiedzeniu wziął ponadto udział Pan Feliks Klimczak - Prezes PKWK.

**1. Przyjęcie porządku obrad.**

Przewodniczący poinformował, że do przedstawienia swojego stanowiska na temat zamykania gonitw, jako znaczący hodowcy i właściciele koni arabskich, zaproszeni zostali Pan Marek Trela i Pan Michał Romanowski. W związku z tym zaproponował on, aby punkt 4 porządku, podczas którego mieliby wystąpić, przesunąć przed punkt 3. Wobec braku innych uwag podjęto następującą uchwałę:

**UCHWAŁA NR 92  
z dnia 22 marca 2012 roku**

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć porządek obrad odbywanego posiedzenia, z zamianą kolejności omawiania punktów 3 i 4.

Za przyjęciem uchwały głosowało 17 (siedemnaście) osób,  
Za odrzuceniem uchwały głosowała 1 (jedna) osoba,  
Od oddania głosu wstrzymało się 0 (zero) osób.

Uchwała została przyjęta większością głosów.

Porządek obrad przedstawiony członkom Rady PKWK stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**2. Przyjęcie protokołu z XXVI posiedzenia Rady.**

Wobec braku uwag przyjęto następującą uchwałę:

**UCHWAŁA NR 93  
z dnia 22 marca 2012 roku**

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć protokół z XXVI posiedzenia Rady PKWK.

Za przyjęciem uchwały głosowało 17 (siedemnaście) osób,  
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,  
Od oddania głosu wstrzymała się 1 (jedna) osoba.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

**4. Plany wyścigowe w sezonie 2012 na krajowych torach**

WARSZAWA

Na prośbę Pana R. Talarka ustalono, że oprócz Panów Treli i Romanowskiego w punkcie tym będzie się mogło krótko wypowiedzieć kilku innych hodowców/właścicieli.

Przewodniczący powitał gości i oddał im głos.

Pan Michał Romanowski:

- Reprezentuje hodowców wyścigowych koni arabskich hodowli zagranicznej.
- Patrzy na sytuację pod kątem dobra samych wyścigów - im lepsze efekty ekonomiczne dla organizatora, tym lepsze możliwości uzyskania wyższych nagród wyścigowych.
- Jego środowisko poparło zeszłoroczny model zamykania gonitw.
- Sprzeciw dla większego ograniczania udziału w gonitwach koni zachodniej hodowli.
- Zeszłoroczny zwrot kosztów treningu wyniósł 36-39%, reszta została zainwestowana w trening w Polsce.
- Decyzje o zamykaniu gonitw powinny być podejmowane i oficjalnie ogłaszane nie w ostatniej chwili, ale na tyle wcześniej, aby dać szansę właścicielom zdecydować, czy wysłać konie do polskiego treningu.

- Właściciele nie interesuje hodowla i zainteresowani są wygrywaniem. Brak dobrych koni wyścigowych w Polsce zmusza właścicieli do stania się hodowcami i sięgania po sprawdzony materiał genetyczny z zagranicy, czyli sprowadzania zagranicznych koni a następnie wpisywania ich i ich potomstwa do polskiej księgi. Praktyka taka jest w całkowitej sprzeczności z dążeniem do utrzymania hodowli typu polskiego araba.
- Ściganie się w kraju z arabami zagranicznej hodowli daje możliwość sprawdzenia możliwości koni bez wyjeżdżania za granicę.
- Rozgraniczanie właścicieli koni zagranicznych i polskich jest dyskryminacją tych pierwszych - również podmiotów krajowych, które takie konie zakupiły.
- Dyskryminacja ta stoi w sprzeczności z ustawą o wyścigach konnych, która nie pozwala na eliminowanie lepszych jednostek z rywalizacji, co jest sprzeczne również ze zdrowym rozsądkiem.
- Wielu hodowców koni oo traktuje wyścigi jako narzędzie, które próbują nagiąć do swoich potrzeb i próbują eliminować konkurencję poprzez zamykanie kolejnych gonitw.
- Zamykanie wyścigów nie zahamuje sprowadzania i asymilowania do polskiej hodowli lepszego pod kątem wyścigowym, zagranicznego materiału genetycznego. Bez tego polskie konie wypadają bardzo słabo na tle koni innej hodowli i gonitwy z ich udziałem są nieatrakcyjne dla publiczności a co za tym idzie także dla organizatora i operatora zakładów wzajemnych.
- Ostatni przykład z Wrocławia wskazuje na dysonans w dążeniach polskich hodowców, którzy z jednej strony twierdzą, że zależy im, aby konie poddane były skutecznej selekcji a pieniądze z nagród zasilały rodzimą hodowlę i nie wypływały za granicę a z drugiej są gotowi zmniejszyć o połowę wysokość nagród, by wydłużyć sezon i umożliwić koniom dobre wytrenowanie.
- Należy się porządnie zastanowić, czy dalsze zamykanie gonitw nie będzie szkodliwe, gdyż na pewno nie obroni tzw. typu polskiego araba, który nie jest hodowany specjalnie do wyścigów.

Pan Marek Trela:

- Zagraniczne konie są sprowadzane, bo są tanie.
- Powszechną tendencją na świecie jest dbanie przez poszczególne kraje o własną hodowlę i hodowców (np. Turcja, w której są największe nagrody, nie dopuszcza do wyścigów zagranicznych koni).
- Wiążący dla polskich a zwłaszcza państwowych hodowców (stadnin) jest program hodowlany dla koni oo, zatwierdzony przez Ministra Rolnictwa w grudniu 2001 r., w którym szybkość koni jest na trzecim z 4 miejsc i wyścigi są traktowane jako test zdrowotny.
- Od decydentów zarządzających rynkiem wyścigowym będzie zależało, czy nastawić się na wyhodowanie w Polsce konia o wybitnej szybkości, czy zachowywać zasady wynikające z programu i tradycji hodowlanej, które nie są takie złe, bo np. w USA polskie konie radzą sobie całkiem nieźle i są bardzo cenione.
- Należy zapytać, na czym opiera się interes organizatora wyścigów: czy to kwestia posiadania kilku wybitnych koni, które będą między sobą rozgrywać gonitwy, czy posiadania jak największego stada, które będzie wytwarzać odpowiednie obroty i jest niezbędne do przeprowadzania selekcji.
- Hodowcy polskich arabów nie będą ryzykować uczestnictwa w wyścigach, w których mają zmniejszone szanse już na samym wstępie.
- Środowisko hodowców polskich koni arabskich dobrze przyjęło decyzję Rady PKWK na temat wprowadzenia nowych zasad, które by nie tyle ograniczały dostęp zewnętrznych koni, ale wręcz podnosiły szanse polskich koni i popierały polską hodowlę. Informacja o tym uzyskana przed zgłaszaniem koni do sezonu pozwoliła na zgłoszenie określonej liczby koni, ale jeśli sytuacja ekonomiczna okaże się niekorzystna, część tych koni może nie wystartować. Pan M. Trela będzie podejmował decyzje korzystne dla jego stadniny a inni powinni podliczyć swoje interesy.
- Stadniny Janów Podlaski i Michałów zapewniły w ubiegłym roku 1/3 startów wszystkich koni oo.

Głos zabrało kilku niezależnie przybyłych hodowców.

- Krzysztof Grudziąż:
  - Ma zgłoszonych do sezonu 13 koni, połowa to araby. Dotąd był przeciwny zamykaniu gonitw, ale należy znaleźć jakieś rozwiązanie, gdyż koni zagranicznych jest coraz więcej.
  - Tegoroczny plan jest krzywdzący dla właścicieli i koni oo i xx: zlikwidowano premię startową dla III i IV grupy, podwyższono o 0,5% kwotę zapisu, zmieniono zasady wyścigów sprinterskich na korzyść długodystansowych, niektóre nagrody znacząco obniżono.
  - Sztuczne lansowanie koni zagranicznych, które za granicą mają kiepskie wyniki a polskie konie biją na głowę, niekorzystnie odbije się na hodowli polskich arabów.
  - Nieuzasadniona wysokość nagród dla sztucznej rasy kłusaków, bez polskich tradycji, których średnia wygrana wyniosła 16 tys. zł a na 1 araba 6 tys.
- Stanisław Wiśniewski: niezadowolony z otwartych wyścigów ze względu na brak szans w stosunku do koni zagranicznych.
- Andrzej Biedrzycki: warto podtrzymywać szczytną tradycję pięknego polskiego araba.
- Krzysztof Litwiniak - ważna jest selekcja, która w przypadku koni zagranicznych ścigających się z polskimi jest dyskusyjna.

Pan A. Wójtowicz postawił wniosek, aby na tym zakończyć wysłuchiwanie gości.

Za wnioskiem głosowało 18 osób, przeciw - 0 osób, wstrzymały się - 4 osoby. Wniosek przeszedł jednogłośnie.

Po krótkiej przerwie kontynuowano omawianie tematu.

Pan A. Wójtowicz:

- Z ekonomicznego punktu widzenia dla organizatora gonitwy zamknięte są bardziej opłacalne: więcej koni, większe wpływy z zapisów i z obrotów totalizatora.
- Liczba polskich koni oo zgłoszonych do sezonu to 75% i taki procent puli nagród powinien przypaść ich właścicielom.
- Przypomniał, że przed podjęciem uchwały nr 89 Pan prezes Klimczak zapowiedział, iż nie zatwierdzi innego planu niż ten, który będzie odpowiadał uchwale, którą podejmie Rada.
- Po wysłuchaniu gości nasuwa się wniosek, że polska hodowla koni oo nie chce w 100% rywalizować z hodowlą zagraniczną, która jest odpadem europejskim.
- Podtrzymał zdanie o słuszności uchwały podjętej przez Radę PKWK i konieczności jej wdrożenia.

Prezes F. Klimczak:

- Prośba do przedstawicieli PZHKA i Rady PKWK, aby odpowiedzieli organizatorowi oraz Prezesowi PKWK na dylemat natury prawnej, wynikający z zapisów ustawy o hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (rozdział 6 §44 dotyczący warunków zawodów konnych). Zaproszony kiedyś na posiedzenie przedstawiciel MRiRW - Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Pan Piotr Jakubowski, powołując się na obowiązującą wówczas ustawę o hodowli twierdził, że PKWK może dowolnie interpretować zapis dot. procentowego udziału nagród w gonitwach zamkniętych w stosunku do całej puli. Jednak od tamtego czasu ustawa ta została znowelizowana i Pan F. Klimczak odczytał jej precyzyjne zapisy dotyczące organizatora wyścigów konnych:

*„2. Warunki dotyczące zawodów konnych nie mogą wprowadzać różnic między koniowatymi, które zostały wpisane do ksiąg lub zostały w nich zarejestrowane i kandydują do wpisu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (koniowate zarejestrowane), a koniowatymi zarejestrowanymi w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej w odniesieniu do:*

*1) warunków ich udziału w zawodach, zwłaszcza wymagań minimalnych lub maksymalnych;*

*2) kryteriów sędziowania;*

*3) nagród pieniężnych lub zysków, które pochodzą z tych zawodów.*

*3. Przepisu ust. 2 nie stosuje się do:*

*1) zawodów organizowanych dla koniowatych, wpisanych do ksiąg, których celem jest ich selekcja;*

*2) zawodów regionalnych, których celem jest selekcja koniowatych;*

*3) imprez historycznych lub tradycyjnych.*

*7. Na ochronę, rozwój lub doskonalenie hodowli koniowatych organizator zawodów konnych może przeznaczyć nie więcej niż 20% nagród pieniężnych lub zysków z tych zawodów”.*

Prezes F. Klimczak poinformował, że jeśli organizator wyścigów złoży wniosek o zatwierdzenie planu gonitw niezgodnego z zapisami ustawy, wszczęte zostaną kroki prawne, które zapowiedzieli już niektórzy właściciele, np. Pan Michał Romanowski a także trener Krzysztof Ziemiański. Poprosił, aby wypowiedział się Pan W. Bąkowski - przedstawiciel organizatora, gdyż w przypadku niezatwierdzenia obecnej wersji planu gonitw sezon na pewno nie rozpocznie się wcześniej, niż 28 kwietnia a sam organizator może nie złożyć żadnej innej wersji planu.

- Pan W. Bąkowski: złożony plan jest zgodny z przytoczonymi zapisami ustawy. Jeśli Prezes PKWK wskaże, że są w nim błędy formalne, to zostanie on poprawiony i ponownie złożony, co niestety może spowodować przesunięcie rozpoczęcia sezonu.
- Prezes F. Klimczak: plan nie zawiera błędów w sensie prawnym, nie realizuje jedynie najnowszych postulatów środowiska hodowców koni czystej arabskiej.
- Pan W. Bąkowski: jeśli jedynym problemem okaże się niezrealizowanie postulatów Rady, to poprosi on o zaakceptowanie planu w pierwotnej formie.
- Pan M. Dudzik: Wyraził wątpliwości co do roli Rady PKWK, zarzucił organizatorowi kłamstwo przy składaniu deklaracji finansowych od 2008 roku, wymieniając m.in. obniżenie nagród w stosunku do roku ubiegłego i brak obiecanej 9 mln puli nagród.
- Pan W. Bąkowski: poprosił Pana M. Dudzika, aby wycofał się ze słów o kłamstwie, gdyż wyższej, niż zawarta umowie z PKWK z 2008 roku, puli nie obiecywał a jedynie zapowiedział, że będzie się starał ją wynegocjować. Jeśli ktoś przedstawi zgodne z prawem uzasadnienie przekroczenia 20% odpisu na nagrody właścicielskie, to zostanie to wprowadzone, ale obecnie jest to niemożliwe, gdyż prawnicy wykluczyli legalność takiego postępowania.
- Pan M. Dudzik: Oświadczył, że stracił zaufanie do organizatora warszawskiego.
- Pan A. Wójtowicz: Stwierdził, że nie ma limitów liczby zamkniętych gonitw a powołując się na kłusaki zapewnił, że skoro one są w 100% wyłączone, to wyłączenie arabów nie jest problemem. Zarzucił Prezesowi PKWK wprowadzanie Rady w błąd przed ostatnimi wyborami. Ponownie powołał się na zapis art. 5 ustawy o wyścigach konnych mówiący, że „do zadań Klubu należy ustalanie warunków gonitw” i że Totalizator musi zrealizować warunki ustalone przez PKWK.
- Prezes F. Klimczak przypomniał, że kłusak francuski, to nazwa rasy a nie pochodzenie i dopuszczone są do ścigania się wszystkie konie tej rasy a nie tylko polskiej czy francuskiej hodowli.
- Pan J. Białobok: poparł zdanie Pana M. Dudzika odnośnie działań Totalizatora i wątpliwej roli Rady PKWK. Ustalenia prowadzone przez PKWK i Totalizator niemal do ostatniej chwili nazwał grą.
- Prezes F. Klimczak: Nie jest prowadzona gra a warunki finansowe rozgrywania gonitw są zawarte w 30-letniej umowie dzierżawy i już w listopadzie czy grudniu można przyjąć, że warunki na następny sezon będą takie, jakie wynikają z ww. umowy. Natomiast prowadzone do niemal ostatniej chwili negocjacje, mające na celu zwiększenie puli nagród ponad umowną wysokość, nie są grą, tylko chęcią poprawienia warunków finansowych a przeciąganie ich nie jest żadną grą (przynajmniej ze strony PKWK), ale wielokrotnym przekładaniem przez Zarząd TS terminu podjęcia uchwały zatwierdzającej parafowane już porozumienie.
- Pan A. Zieliński: Ograniczenia finansowe organizatora ma zrekompensować podwyższona z 10 do 20% nagroda dodatkowa od PKWK. Stwierdził, że nie ma powodów do bojkotowania planu, przynajmniej w kwestii folblutów. Co do kwestii arabiarzy, to

należy się zastanowić, czy ważniejszy jest plan ogólnie i jego podpisanie, by sezon mógł się rozpocząć w terminie, czy wyłącznie zadowolenie i korzyści arabiarzy, które mogą doprowadzić do tego, że plan nie zostanie podpisany i nie rozpoczną się wyścigi, przynajmniej w terminie.

- Prezes F. Klimczak: Ze strony organizatora nagroda właścicielska została podniesiona z 15 do 20 %, przy tej puli nagród PKWK zapłaci 20% premię (ok. 900 tys. zł), jeżeli pula zostanie podniesiona przez Zarząd TS do 8 mln, to premia PKWK wyniesie 15%, ale nadal będzie to ok. 900 tys. zł, termin zapisywania koni do gonitw został zmieniony i dopuszczony jest na 7 dni przed gonitwą, została skreślona odpłatność za boksy gościnne. Podkreślił, że podstawową bolączką nie jest to, że właściciele są biedni (jak mówił Pan A. Zieliński), ale że wyścigi w Polsce są deficytowe i warunki dyktuje organizator, który daje pieniądze na pulę nagród, a druga strona musi się dostosować lub próbować negocjować z organizatorem lepsze warunki.
  - Pan A. Stasiowski: Zgodnie z dyrektywą UE i ustawą o hodowli, możliwe jest zamykanie określonych gonitw służących selekcji, co praktykuje PZHKA, trzeba jedynie przesyłać wcześniej do MRiRW listę zawodów wyłączonych z obowiązywania dyrektywy a warunki gonitw, zgodnie z ustawą o wyścigach, ustala Prezes PKWK. Wszystko zostało już przez Radę przedyskutowane a Prezes PKWK powinien jedynie z odpowiednim wyprzedzeniem zgłosić propozycje konkretnych gonitw do zamknięcia organizatorowi a ich listę do 31 marca przekazać do MRiRW, które przesyła je do organów UE.
  - Prezes F. Klimczak: Problemem nie jest liczba imprez czy gonitw, które można zamknąć, ale wysokość nagród, które się ustanawia w tych gonitwach, która nie może przekraczać 20% puli nagród, zgodnie z §44 ust. 7 ustawy o hodowli.
  - Pani M. Łojek: Prawdziwym problemem jest to, że nie da się już powstrzymać procesu podziału na konie arabskie hodowane przede wszystkim do pokazów i te do wyścigów. Nie przyjęto okresu, który pozwoliłby na dostosowanie hodowli koni wyścigowych do zagranicznych standardów i stąd spory dotyczące zamykania gonitw. Ograniczenia takie powinny być z czasem rozluźniane a nie zacieśniane. Ponadto najgorsze jest zaskakiwanie pewnymi ustaleniami tuż przed sezonem. Błędem było przyjęcie uchwały nr 89 bez głębszej analizy jej skutków zamiast przyjęcia bardziej kompromisowych rozwiązań. Zmiany takie, jak podwyższanie jednych nagród kosztem zmniejszania innych, jak w przypadku nagród w gonitwach długodystansowych dla koni xx, powinny być mniej radykalne i bardziej rozciągnięte w czasie.
  - Prezes F. Klimczak: Przesłany członkom Rady plan nie został jeszcze podpisany i obecny na sali przedstawiciel organizatora słyszy, jakie są do niego zastrzeżenia. Co do warunków finansowych, to są one znane Radzie od dawna, gdyż obowiązujący w 30-letniej umowie zapis mówi, że jest to 6 mln 350 tys. zł + coroczny wskaźnik inflacji, czyli już teraz wiadomo, jaka będzie minimalna pula nagród w roku 2013.
  - Pan A. Mroczek: Arabcy z domieszką krwi folbluciej, nawet te wpisane do PASB, to nie jest czysta krew. Nie przypominają one polskich arabów a w rywalizacji z nimi nasze konie ponoszą poważne kontuzje.
  - Pan A. Wójtowicz: Zarzucił Prezesowi PKWK interpretowanie przepisów na niekorzyść polskiej hodowli i ostrożność w wydatkowaniu pieniędzy PKWK na dodatkowe nagrody. Stwierdził, że zgodnie z interpretacją Dyrektora Jakubowskiego z MRiRW zamknąć można wszystkie gonitwy a różnicowanie sumy nagród nie może przekroczyć 20%, ale w pozostałych, otwartych gonitwach. Stwierdził, że większość środowiska arabiarzy (PZHKA i PTHKA) mówi jednym głosem i ich zdanie powinno być decydujące a 1, czy 2 właściciele, którzy sprowadzili konie zagranicznej hodowli, to cwaniacy, którzy chcą „złoić” polski rynek.
  - Pan P. Krakowiak: Przedstawiony plan nie uwzględnia większości postulatów Rady. Co do puli nie ma żadnych uwag, (poza obniżką nagród dla koni 2-letnich), gdyż sytuacja jest trudna a branża deficytowa. Plan w takim kształcie, złożony 15 marca, mógł a nawet powinien być przedstawiony już w listopadzie ub.r. Przyłączył się do zdania, że członkowie Rady PKWK, jako przedstawiciele właścicieli i hodowców, są jakby stawiani pod ścianą i ogranicza im się pole do dyskusji i jakiegokolwiek manewru.
- Przewodniczący nawiązał do udanego zablokowania poprawki do ustawy o wyścigach, która miała pozbawić Prezesa PKWK uprawnienia do zatwierdzania planu gonitw, jako narzędzia mającego zapewnić spełnianie przez organizatora wyścigów określonych warunków, co teraz wydaje się bezcelowe, skoro z narzędzia tego nie można korzystać. Problemy komunikacyjne pomiędzy Radą PKWK, Prezesem PKWK i organizatorem stawiają pod znakiem zapytania celowość spotkań Rady.
- Pan A. Wójtowicz przypomniał, że zasadniczą argumentacją przeciwko odebraniu Prezesowi PKWK możliwości zatwierdzania planu gonitw, było właśnie ustalanie warunków gonitw i teraz Prezes powinien skorzystać ze swoich uprawnień.
  - Prezes F. Klimczak: Stwierdził, że w świetle obecnej dyskusji przekaże Panu W. Bąkowskiemu pismo z informacją o nieprzyjęciu obecnej wersji planu gonitw z prośbą o przedstawienie wersji planu uwzględniającej uchwałę nr 89 Rady PKWK, ze szczególnym uwzględnieniem koni oo.
  - Pan W. Bąkowski: Premie startowe zostały wycięte z budżetu decyzją Zarządu TS, który zatwierdził budżet wyłącznie na podstawową pulę nagród.
  - Pani M. Łojek: Postulat o przemyślenie zmiany podziału nagród w gonitwach pozagrupowych dla 2-latków xx: Jurjewicza, Syreny, Mosznej, Kryterium, Dakoty, Efforty. Pan A. Zieliński podkreślił, że nagrody te zostały obniżone na wniosek folbluciarzy, aby środki z gonitw, w których wygrywały głównie konie zagraniczne przenieść na gonitwy dystansowe, by chronić konie polskiej hodowli.
  - Pan F. Klimczak: Postulaty do przedstawionego planu, dot. poprawienia wysokości niektórych nagród, np. dla 2-latków, zostaną w większości uwzględnione i spowoduje to sporą modyfikację planu finansowego. Wcześniejsze postulaty PZHKA otrzymał zarówno Prezes PKWK, jak i organizator już dość dawno temu a mimo to przedstawił plan w obecnej formie.
  - Pan W. Bąkowski: Oświadczył, że nie weźmie na siebie odpowiedzialności za złamanie dyrektywy unijnej dotyczącej różnicowania puli nagród i nie zmieni liczby gonitw zamkniętych, bo opinia prawna w tej sprawie jest negatywna.

## WROCLAW

Prezes F. Klimczak:

- 13 marca odbyło się spotkanie, w którym wziął udział Prezes F. Klimczak, Pani M. Słowik, szef Wrocławskiego Centrum Sportu, Hippiki i Rekreacji - Pan Jerzy Pękalski, szef Departamentu ds. Społecznych Urzędu Miasta Wrocław - Pan Jacek Sutryk, pan Jerzy Budny, jako przedstawiciel PZHKKPA oraz Pan Jerzy Białobok, jako przedstawiciel PZHKA.
- Sytuacja wygląda źle. Gmina Wrocław, której jednostką jest WCSHiR, jako organizator wyścigów chciałaby, aby wyścigi na Partynicach się odbywały, jest gotowa spełnić postulaty dotyczące poprawy warunków rozgrywania gonitw, udostępnić tor, natomiast nie jest chętna do finansowania wyścigów i kosztów mitingów. WCSHiR sugeruje znalezienie innego, niż ono organizatora wyścigów, środki przeznaczone na wyścigi konne są okrojone, w związku z czym pula naród dla koni oo i xo jest bardzo niska. Warunki finansowe rozgrywania kilku gonitw dla koni xx są zbliżone do służewieckich tylko dzięki pieniądзом zadeklarowanym przez PKWK.
- Część dotychczasowych pracowników WTKW zrezygnowała z pracy w związku z pogorszonymi warunkami finansowymi.

Pani M. Słowik:

- 14 dni wyścigowych,
- Rozpoczęcie sezonu 6 maja, zakończenie 7 października,
- 24 czerwca - 12 sierpnia - przerwa w wyścigach,
- 113 gonitw (63 dla koni xo, 38 dla oo, 12 dla xx).
- Suma nagród dla koni xx: 82.075 zł, dla koni oo: 130.180 zł.
- Nie ma w tym planie gonitw dla kłusaków - prośba do Pana R. Mateusiaka o zaproponowanie rozwiązania. Podczas spotkania we Wrocławiu Prezes F. Klimczak zakwestionował drugą część puli nagród, ale podjęto zobowiązanie, że jeśli ta pula będzie, to gonitwy dla kłusaków zostaną wprowadzone jako dodatkowe, z 7-dniowym terminem ogłoszenia przed dniem zapisów.
- Po marcowym spotkaniu sezon został nieco wydłużony, co było możliwe również dzięki deklaracji Pana A. Stasiowskiego dot. dodatkowej kwoty organizacyjnej na 5 dodatkowych dni a miasto wyłożyło środki na 1 dodatkowy dzień.

Pan W. Bąkowski:

- W związku z problemami z warszawską pulą nagród zaangażowanie TS w wyścigi we Wrocławiu wydaje się na chwilę obecną niemożliwe.
- W budżecie TS zaplanowane jest 135 tys. na pulę dla kłusaków. Nie ma podpisanego żadnego porozumienia z Francuzami, którzy powinni przekazać drugie tyle.

Pani M. Słowik, Pan R. Mateusiak:

- Francuzi zdecydowali, że od tego roku jedynym odbiorcą pieniędzy powinno być SHiUK.
- Plan powinien uwzględniać całą pulę a Francuzi mieliby zwrócić połowę rozegranej puli.
- Są 3 rasy kłusaków: orłowski, francuski i amerykański (tak jak są konie arabskie, folbluty i półkrewki). W gonitwach dla kłusaków francuskich mogą wziąć udział kłusaki francuskie pochodzące z 14 krajów, z którymi współpracują Francuzi.

Prezes F. Klimczak przytaknął Panu A. Wójtowiczowi, że zgodnie z zawartym z Francuzami porozumieniem dotyczącym sposobu finansowania wyścigów kłusaczych, powinni oni dokładać do puli nagród drugie tyle, co dają Polacy a nie połowę, jak wynika ze słów Pana R. Mateusiaka, nie więcej jednak, niż 62 tys. Euro. W zeszłym roku organizatorzy mieli podpisane umowy z Francuzami i otrzymali od nich pieniądze na drugą część puli dla kłusaków.

Podsumowując, odnośnie wrocławskiego planu gonitw Prezes F. Klimczak przyznał, że nie ma w nim formalnych błędów i w związku z tym zadeklarował jego zatwierdzenie. Dodał, że jest to klasyczny przykład na to, że to sponsor dyktuje warunki, bo inaczej, zgodnie z interpretacją Rady, Prezes PKWK powinien zmienić warunki gonitw na takie z o wiele wyższymi nagrodami, gdyż te zaplanowane są żenująco niskie.

### **3. Powołanie sędziów wyścigowych na sezon 2012.**

Pan J. Budny zapytał, czy prawdziwe są pogłoski o wywieraniu w ubiegłym sezonie przez jednego z sędziów komisji technicznej nacisku na jeźdźca. Prezes F. Klimczak poinformował, że nie wpłynęła do niego żadna oficjalna skarga, czy informacja na ten temat.

Prezes F. Klimczak zadeklarował, że spośród zarekomendowanych sędziów postara się powołać komisję techniczną w składzie nawet 7-8-osobowym tak, aby młodzi sędziowie uczestniczyli rotacyjnie w posiedzeniach KT i mieli okazję nabierać doświadczenia i praktycznych umiejętności. Dodał, że w przypadku, kiedy członek KT jest właścicielem biegającego konia, musi się wyłączyć z orzekania w sprawie dotyczącej gonitwy, w której ten koń biegał i ma to być zaznaczone w protokole KT.

Po krótkiej dyskusji nad jakością pracy KT i koniecznymi zasadami pracy KT, wybrano komisję skrutacyjną w następującym składzie: Andrzej Stasiowski, Benedykt Godlewski, Roman Mateusiak. Za przyjęciem takiego składu głosowało 18 osób, przeciw - 0 osób, wstrzymały się - 3 osoby.

Rozdane zostały karty do głosowania, przypomniano zasady oddawania głosów i komisja skrutacyjna przystąpiła do pracy. Po przerwie przeznaczonej na głosowanie Pan A. Stasiowski odczytał protokół, zgodnie z którym rekomendację Rady otrzymała większość kandydatów, z wyjątkiem jednej osoby. Protokół komisji skrutacyjnej stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Po zamknięciu punktu 3 powrócono jeszcze na chwilę do punktu 4.

Ad. 4

Pan T. Sobierajski przedstawił wniosek, aby Rada przegłosowała zwrócenie się do Prezesa PKWK o podpisanie przedstawionego planu. Zgłoszono jednak uwagi, że skoro do planu mają zostać jeszcze wprowadzone korekty, to głosowanie takie jest przedwczesne. Decyzję pozostawiono Prezesowi F. Klimczakowi, w którego kompetencjach leży zatwierdzenie planu.

Pan W. Bąkowski zapowiedział, że zostaną uwzględnione zmiany w gonitwach Jurjewicza, Mosznej i Efforty (maksymalne podniesienie nagród kosztem zdjęcia 100 zł z nagród w gonitwach III grupy). Powtórzył, że organizator nie zwiększy liczby zamkniętych gonitw (negatywna opinia prawników TS) a Prezes F. Klimczak dodał, że nie jest to związane z liczbą, ale pulą nagród i że obecna liczba zamkniętych gonitw mieści się w przepisowych 20% puli nagród. Pan W. Bąkowski zapowiedział, że organizator nie złoży planu uwzględniającego postulaty hodowców koni czystej krwi.

Prezes Klimczak ponownie przypomniał, że wszystkie postulaty hodowców koni arabskich zostały przekazane do organizatora, ale to organizator przygotowuje i składa wnioski o zatwierdzenie planu gonitw, w związku z tym poprosił, by hodowcy przekonali organizatora, że ich interpretacja przepisów jest słuszna i by ich postulaty zostały uwzględnione w planie gonitw.

Na pytanie Pani M. Łojek Prezes F. Klimczak potwierdził, że jest możliwe rozegranie dodatkowych gonitw bez nagród organizatora dla koni oo lub ustanowienie nagrody za polskość w gonitwach otwartych, na które środki wyłożyłby wyłącznie PKWK. Pieniądze te będą pochodziły z zaplanowanych przez PKWK na nagrody dodatkowe 900 tys. zł., które z założenia miały być przeznaczone dla folblutów, które nie mają zamkniętych gonitw. W związku z tym Prezes F. Klimczak poprosił, aby Rada podjęła stosowną uchwałę dotyczącą przyznania nagród dodatkowych za polskość w gonitwach otwartych dla koni oo, jednak Pan A. Wójtowicz przypomniał, że uchwała nr 89 zawierała już taki zapis. Przewodniczący odczytał tę uchwałę, co potwierdziło słowa Pana A. Wójtowicza.

Termin następnego posiedzenia ustalono na **16 lub 23 maja (środa)** na godz. 11<sup>00</sup>.

Na tym protokół zakończono.